

# Marian Marek Drozdowski

---

## Biografia Józefa Stalina

---

Niepodległość i Pamięć 22/3 (51), 416-424

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ale sprawiedliwa”, ukazują nam punkt widzenia gestapowca. Będąc bezpośrednim wykonawcą zbrodniczej polityki jest on przekonany o słuszności swoich czynów i usprawiedliwia podejmowane działania. Obok fotografii ilustrujących tę „codzienną pracę” gestapowców, album zawiera również zdjęcia ukazujące inne wydarzenia z życia Baltruschata, takie jak na przykład: zjazd Hitlerjugend, odwiedziny miejsc pochówku niemieckich żołnierzy czy wspólne biesiadowanie ze współpracownikami po zakończonej służbie.

Wydawnictwo *Kariera SS-Oberscharführera Hermannna Baltruschata 1939–1943. Album fotograficzny funkcjonariusza Einsatzgruppe i Geheime Staatspolizei na ziemiach polskich wcielonych*

## Biografia Józefa Stalina

Profesor Eugeniusz Duraczyński, wybitny znawca dziejów Polski czasów drugiej wojny światowej, przekazał nam do studiowania dzieło swego życia – *Stalin twórca i dyktator supermocarstwa*.

Do walorów recenzowanego dzieła zaliczam:

- szerokie uwzględnienie literatury rosyjskiej i anglosaskiej;
- zapoznanie czytelnika polskiego z kontrowersjami historyków polskich i zachodnioeuropejskich

*do Rzeszy* pozwala nam przeniknąć w struktury i prześledzić powszechną działalność funkcjonariuszy gestapo. Publikacja zawierająca bogaty materiał ilustracyjny oraz szczegółowy komentarz naukowy powinna wzbudzić zainteresowanie wszystkich zajmujących się tematyką II wojny światowej oraz okresem okupacji niemieckiej.

**Robert Hasselbusch**

*Kariera SS-Oberscharführera Hermannna Baltruschata 1939–1943. Album fotograficzny funkcjonariusza Einsatzgruppe i Geheime Staatspolizei na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy*, red. Jacek Zygmunt Sawicki, IPN, Warszawa 2014, ss. 251.

z rosyjskimi w sprawie oceny biografii Stalina;

- dążność do obiektywizmu przez pokazanie osiągnięć cywilizacyjnych Związku Sowieckiego w epoce stalinowskiej, przy jednoczesnym podkreśleniu społecznych kosztów i brutalnych, antyhumanitarnych, terrorystycznych metod;
- pokazanie mechanizmu narodzin supermocarstwa sowieckiego i wpływu na ten mechanizm zdolności dyplomatycznych Stalina

umiejętnie wykorzystującego złudzenia i konflikty wewnętrzne zachodnich partnerów i ich dążność do minimalizowania strat ludzkich podczas wojny;

– kontynuowanie osiągnięć historiografii dziejów najnowszych Instytutu Historii PAN, wyrosłych pod wpływem profesorów: Tadeusza Manteuffla, Czesława Madajczyka, Stanisława Płoskiego, Stanisława Herbsta, a realizowanych w pracach m.in.: Jerzego Borejszy, Krzysztofa Dunin-Wąsowicza, Marka Gettera, Jana Górskiego, Tadeusza Jędruszczaka, Krystyny Kersten, Marka Ney-Krwawicza, Macieja Józefa Kwiatkowskiego, Stanisławy Lewandowskiej, Piotra Łossowskiego, Tomasza Strzembosza, Tomasza Szaroty i Janusza Żarnowskiego;

Autor, jak znakomita większość historyków średniego i młodszego pokolenia ubiegłego stulecia, przeżył istotną ewolucję poglądów i dzięki ofiarnej pracy w archiwach, bibliotekach krajowych i zagranicznych, w tym rosyjskich, zdobył intelektualną niezależność od różnych opcji historiozoficznych i partnerską pozycję wśród historyków drugiej wojny światowej. Pragnę podkreślić, że tę pozycję bardzo wcześnie dostrzegł prof. Józef Garliński – członek KG Armii Krajowej, który w obronie dostępu do archiwum Studium Polski Podziemnej w Londynie dla autora,

zrzekł się współpracy z wpływowymi organizatorami tego archiwum;

– w sposób syntetyczny autor pokazał polskie aspekty biografii Stalina eksponując jego antypolonizm.

Do dyskusyjnych, z mego punktu widzenia, aspektów recenzowanej biografii zaliczam:

– niewykorzystanie kilku istotnych pozycji polskiej historiografii, traktujących o stalinizmie:

1) Jana Kuchrzewskiego *Od białego caratu do czerwonego*, t. 1–7, Warszawa 1923–1935 i tegoż *Origin of Modern Russia*, New York 1948. „Kucharczewski w dziele tym dowodził – pisze Andrzej Szwarz – o zasadniczej odmienności kultury i tradycji rosyjskiej od europejskiej, o przebierającym coraz to nowe kształty nacjonalizmie i imperializmie rosyjskim oraz płynących stąd zagrożeniach. Niektóre jego konkluzje są zbieżne z późniejszymi pracami zachodnioeuropejskich i amerykańskich historyków Rosji”.

2) Adama Krzyżanowskiego *Wiek XX. Zarys dziejów najnowszych*, Kraków 1947, *Dzieje Polski (okres II Rzeczypospolitej)*, Paryż 1973, *Dzieje Rosji (analiza systemu stalinowskiego)*, rkps w Bibliotece PAN w Krakowie.

Ponadto w analizę charakteru stalinizmu wniósł istotny wkład, dla polskiej historiografii Zygmunt Zaremba, jeden z przywódców PPS,

ps. Wit Smrek, autor jej programowych dokumentów w latach drugiej wojny światowej i po wojnie, w tym *Demokracji społeczne próba wizji ustroju przejściowego*, Warszawa 1943; *Powstanie Sierpniowe*, Paryż–Warszawa 1990, *Narodziny klasy rządzącej w ZSRR*, Paryż 1959, *Przemiany w ruchu komunistycznym*, Paryż 1961.

Politykę międzynarodową Stalina przedstawili obszernie: Józef Garliński w monografii *Polska w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1988 i Jana Karski *Wielkie mocarstwa wobec Polski 1919–1945. Od Wersalu do Jałty*, Warszawa 1992.

Poza tym pragnę przypomnieć, że wielką odwagę w polemice z polską odmianą stalinizmu wykazali, w kraju zdominowanym przez komunistów, przedstawiciele tzw. humanizmu socjalistycznego – Julian Hochfeld i Jan Strzelecki.

Jeśli chodzi o charakterystykę polityki Stalina wobec Polski w 1944 roku to szkoda, że autor nie zauważył takich pozycji swojego Instytutu, jak: *Mocarstwa wobec Powstania. Wybór dokumentów i materiałów*, Warszawa 1994, *Międzynarodowe aspekty Powstania Warszawskiego*, Warszawa 1994 i *Powstanie Warszawskie z perspektywy półwiecza*, Warszawa 1995.

Wobec tego, że istotny wpływ na kształtowanie opinii rodaków

o polityce międzynarodowej mocarstw, w tym o polityce Stalina, miał na przełomie lat 70. i 80. Włodzisław Tadeusz Kowalski, nie tylko poprzez popularne seriale dokumentacyjne, ale także takie prace, jak: *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie (1939–1945)*, Warszawa 1966; *Wielka Koalicja 1941–1945*, t. 1–3, Warszawa 1972–1977, *Polska w świecie 1945–1956*, Warszawa 1988, *1939 – ostatni rok Europy*, Warszawa 1989, żałuję, że autor nie podjął z nim polemiki, przynajmniej w przypisach, na temat oceny polityki Stalina. Moim zdaniem nie można W. T. Kowalskiego porównywać do prymitywnych apologetów Stalina z lat 40. i 50. Jako pracowity historyk i publicysta historyczny, korzystając z bardziej liberalnej polityki naukowej epoki Gomułki i Gierka, starał się, idealizując nadal politykę Stalina, skoncentrować na krytyce antypolskich aspektów polityki Churchilla i Roosevelta.

– Uwzględnienie w biografii, chociaż nieco skromne, życia osobistego i rodzinnego Stalina.

Moje uzupełnienia, które autor może wykorzystać w nowej edycji biografii Stalina, nie są polemiką z głównymi tezami recenzowanej pracy. W okresie dominacji Lenina, w historii rewolucyjnej i porewolucyjnej Rosji, Stalin, pozbawiony studiów teoretycznych i talentów

intelektualnego działacza rewolucyjnego, pomijając bardzo kontrowersyjną hipotezę jego współpracy z Ochroną na zesłaniu w mroźnym Kraju Turuchańskim, nabył cech, które rozwinęły się czasie jego późniejszej działalności politycznej, takich jak: nihilizm, podejrzliwość, ponurość, skrytość, lekceważenie ludzkich uczuć, skrajne wyrachowanie, instrumentalne traktowanie ludzi.

W samej Rewolucji Październikowej rola Stalina była drugorzędna w porównaniu do Lenina, Trockiego, Swierdłowa, Dzierżyńskiego. Wkradł on się w łaski Lenina jako Komisarz do Spraw Narodowościowych, któremu pomagał Stanisław Pestkowski „bolszewik ze sporym stażem i zmysłem organizacyjnym”.

Stalin, zdaniem autora, już w 1919 roku rozpoczął starania o drugą po Leninie pozycję w kierownictwie partii i rządzie bolszewickim. Trockiego traktował jak karierowicza, człowieka obcego bolszewikom.

Jako współtwórca, wraz z Swierdłowem, Konstytucji RFSRR, uchwalonej na V Zjeździe Rad 10 czerwca 1918 roku, odebrał prawa wyborcze grupom społecznym, traktowanym jako antyrewolucyjne.

W wojnie z państwem polskim lat 1919–1920 Stalin odegrał istotną rolę jako współtwórca Armii Konnej Bu-

dionnego i rzecznik pokonania armii Wrangla, jako warunku pokonania armii Piłsudskiego, którego propagandowo, wraz z Leninem, traktował jako narzędzie Ententy. Nie rozumiał on głębszego sensu zmagania polsko-bolszewickich o zachowanie suwerenności i integralności terytorialnej odrodzonego, demokratycznego państwa polskiego. Stalin – podkreśla autor – podobnie jak Lenin i Trocki, „całkowicie zlekceważył możliwości Wojska Polskiego oraz zdolności strategiczne i operacyjne polskiego woźdza naczelnego i jego sztabowców... Wojna polsko-bolszewicka ze sporu terytorialnego przekształciła się w czynnik, który miał określić wówczas najbliższą przyszłość Europy”. Stalin, forsując marsz Armii Konnej na Lwów, ułatwił polski sukces w Bitwie Warszawskiej i Niemeńskiej.

Po polskim zwycięstwie, które zadecydowało o losach Europy na lata 1920–1939, polityka Lenina, Trockiego, Stalina sprawiła, że powstała sytuacja, w której z jednej strony byli obrońcy Traktatu Wersalskiego, z drugiej jego przeciwnicy, na czele z sowiecką Rosją i Niemcami.

Autor przekonująco obronił w recenzowanej pracy następującą tezę:

Idea rewanżu za klęskę w roku 1920 pozostawała trwałym elementem wkomponowanym w całość celów politycznych Kremla. Dyktator dobrze

pamiętał i odczytywał myśl Lenina z czasów, kiedy ten musiał zrezygnować z podboju Polski. I podpisać z nią traktat pokojowy. Musiał nie tylko dlatego. Wojna domowa wraz z konfliktem z Polską oraz tzw. komunizm wojenny doprowadziły kraj do ruiny gospodarczej i wielkiego głodu.

Jedną z przyczyn przejścia do polityki NEP-u był bunt marynarzy z Kronsztadu, 28 lutego – 18 marca 1921 roku, przeciwko komunizmowi wojennemu. Ich hasło: „Cała władza sowietom, ale nie komunistom, sowiety bez komunistów” musiała zaniepokoić bolszewików.

Po załawieniu buntu i niepodległościowych aspiracji Gruzji, które na gorąco opisywał ks. Paweł Wierczerek, z Brzeska-Słotwiny, odbył się XI Zjazd RKP (b) z ostatnim bezpośrednim udziałem Lenina, poprzedzony gigantyczną czystką w partii. Jej ofiarą padła 20-letnia żona Stalina – Nadieżda Allilujewa, która urodziła mu syna. Stalin w wyniku Zjazdu został wybrany sekretarzem generalnym mając w sekretariacie do pomocy Mołotowa i Kujbyszewa.

Politykę współpracy z Niemcami, zgodnie z dyrektywami Lenina, prowadził Cziczerin. Stalin koncentrował się na budowaniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Zgodnie z sugestią Lenina, w 1922 roku wydano z Rosji 160

uczonych, posądzanych o opozycyjne poglądy.

Autor przypomina, że Lenin, w „Liście do Zjazdu” z 4 stycznia 1922 roku

podkreślał, że Stalin po objęciu funkcji sekretarza generalnego, skupił „w swych rękach ogromną władzę, lecz nie miał pewności „czy zawsze potrafi z tej władzy korzystać z należytą ostrożnością”. Trockiego uważał za najzdolniejszego człowieka w KC, zwracał jednak uwagę na jego „przesadną pewność siebie i przesadne pasjonowanie się czysto administracyjną stroną spraw. Te dwie cechy wybitnych przywódców KC mogą mimo woli doprowadzić do rozłamu, jeśli nasza partia nie poczyni kroków, by temu przeszkodzić, rozłam może nastąpić niespodzianie... Wobec tego proponuję towarzyszom, by zastanowili się nad sposobem przeniesienia Stalina z tego stanowiska i wyznaczenie na to miejsce innego człowieka, który niezależnie od wszystkich innych względów miałby tę przewagę nad tow. Stalinem, że charakteryzowałby się większą tolerancyjnością, większą lojalnością, większą uprzejmością, bardziej życzliwym stosunkiem do towarzyszy, mniej kapryśnym usposobieniem itd.”

Stalin pozwolił sobie na brutalną napaść na Nadieżdę Krupską – żonę Lenina, grożąc jej komisją kontroli partyjnej, za nieprzestrzeżenie

zaleceń lekarzy danych jej mężowi. Lenin w ostrym liście domagał się przeprosin żony grożąc zerwaniem z nim stosunków. Odpowiedź Stalina przekazana śmiertelnie choremu Leninowi była chłodna i kwaśna.

Dążył on konsekwentnie do jednolądzstwa w partii, po śmierci Lenina 21 stycznia 1924 roku. Wzrosła w tym czasie jego rola w pracach Kominternu. Zajmował się wówczas przede wszystkim Komunistyczną Partią Niemiec, po fiasku oczekiwań na wybuch rewolucji w Niemczech w 1923 roku, i Komunistyczną Partią Robotniczą Polski. Autor podkreśla: „Maria Koszutska i jej współwyznawcy nie podzielali wprawdzie poglądów Trockiego, ale nie dopuszczali »możliwości tego, iżby tow. Trocki znalazł się poza szeregiem wodzów RKP i Międzynarodówki«”.

Stalin, kontynuując politykę zagraniczną Lenina, umocnił współpracę z Niemcami poprzez m.in. traktat z 24 kwietnia 1926 roku o wzajemnej neutralności i współpracy, który miał szczególne znaczenie dla armii obu stron. Armia niemiecka, skrupowana ograniczeniami Traktatu Wersalskiego, korzystała z poligonów, baz i lotnisk sowieckich.

XIV Zjazd RKP(b), w oparciu o doktrynę możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju, kwestionowaną przez wielu współpracow-

ników Lenina (Kamieniew, Trocki, Zinowjew), nakreślił wizję radykalnej industrializacji ZSRR. Wkrótce, 14 listopada 1927 roku, decyzją KC i CKK usunięto Trockiego i Zinowjewa z partii. Trockiego wraz z żoną i synem wysłano w styczniu 1928 roku do Ałma Aty, a po roku deportowano do Turcji. W 1932 roku pozbawiono Trockiego obywatelstwa sowieckiego. W sierpniu 1940 roku został zamordowany w Meksyku z polecenia Stalina.

Wcześniej, 8 czerwca 1926 roku, na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Kominternu Stalin zarzucił KPP poparcie przewrotu majowego Józefa Piłsudskiego, którego poparli „wielkomocarstwowi polscy szowiniści i faszyci”.

Gigantyczną industrializację zapoczątkowaną pierwszą pięcioletką – 1928–1933, realizowaną m.in. przy pomocy kredytów inwestycyjnych i kadr techniczno-inżynierskich niemieckich i amerykańskich, z wykorzystaniem pracy niewolniczej sowieckich gułagów, przez które w latach 1929–1953 przeszło od 18 do 20 mln mieszkańców ZSRR, autor, słusznie moim zadaniem, nazwał „odgórną rewolucją”. Jej doświadczenia zostały skopiowane w specyficzny sposób przez europejskie kraje tzw. realnego socjalizmu oraz Chiny, Wietnam, Koreę Północną i Kubę.

Stalinowskiej industrializacji towarzyszyła stalinowska kolektywizacja. Jak pisze autor:

Przymusowa kolektywizacja w latach 1929–1930 omal nie doprowadziła do wojny domowej. W 1930 OGPU odnotował 13754 masowych chłopskich wystąpień z udziałem 2,5 mln ludzi. Na skalę masową rozwinął się bierny opór w postaci uboju inwentarza żywego... Stalin uruchomił swoje główne narzędzie terroru tzn. OGPU. Rozstrzelano tysiące wieśniaków, setki tysięcy wysłano do łagrów tzn. specjalnych osad... Szacuje się, że na początku 1939 r. co dziesiąty zatrudniony w produkcji robotnik pracował w fabrykach, zakładach, przedsiębiorstwach itp. znajdujących się w systemie GUŁAG-u, tej nieodłącznej części składowej radzieckiego systemu penitencjarnego epoki Stalina.

Ofiarą głodu lat 1932–1933 związanego z przymusową kolektywizacją padło, przy milczeniu światowej opinii publicznej, ok. 7–8 mln ludzi, w tym blisko 3,5 mln na Ukrainie, 2,5 mln w Rosji i 1,5 mln w Kazachstanie.

Tej ludobójczej polityce stalinowskiej towarzyszyła okrutna ateizacja społeczeństwa sowieckiego, której symbolem było wysadzenie 5 grudnia 1931 roku w Moskwie świątyni Chrystusa Króla, położonej w pobliżu Kremla. Tysiące świątyń

różnych wyznań zamieniono na magazyny różnego rodzaju lub przekształcono w muzea ateizmu.

Po awanturze rodzinnej w nocy z 8 na 9 listopada 1932 roku odebrała sobie życie strzałem z rewolweru druga żona Stalina Nadieżda Siergiejewna Allilujewa.

W tych tragicznych miesiącach dla milionów mieszkańców ZSRR Stalin mógł odnotować znaczące sukcesy w polityce zagranicznej: „zmiany w relacjach z Polską i Francją [...]”. Przywrócenie normalnych stosunków między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej”. Mógł jednocześnie wykorzystać dla swej indoktrynacji ideologicznej wycofanie 1 stycznia kartkowego przydziału mąki, chleba i kaszy.

Zamordowanie 1 grudnia 1934 roku Siergieja Kirowa, z nieznanych inspiracji, popularnego przywódcy organizacji leningradzkiej wykorzystał dla dokonania zmian w obowiązujących kodeksach postępowania karnego i rozpoczęcia na masową skalę terroru politycznego, którego głównymi ofiarami była stara lenińska gwardia (Zinowjew, Kamieniew, Radek, Bucharin). Terror ten na masową skalę objął obok kadr partyjno-państwowych także kadrę generalsko-oficerską. Przywołując wyniki badań Pawła Wieczorkiewicza autor pisze:



W latach 1935–1940 zginęło ponad 700 generałów. A wraz ze zmarłymi w więzieniach, łagrach i na zesłaniach – ponad 780 (w tym 3 marszałków). Ofiarami terroru stawały się również żony skazanych (częste rozwody powodowały, że na jednego generała [przypadało] kilka nawet byłych żon). Wielu lewicowych intelektualistów, zaniepokojonych sukcesami Hitlera i ruchów i faszystowskich w większości państw europejskich, w tym czasie zachwycało się demokracją Konstytucji stalinowskiej i ideą jednolitego i ludowego frontu uchwaloną na VII Kongresie Kominternu. Terror i represje – podkreśla autor – w państwie Lenina i Stalina stały się trwałym elementem począwszy od wojny domowej. Zmieniał się tylko stopień ich nasilenia oraz społeczności przeciwko, którym były wymierzone.

Surowe represje i czystki etniczne objęły wiele grup narodowościowych zamieszkujących ZSRR, w tym ok. 800 tys. Polaków mieszkających na Ukrainie, w Rosji i na Białorusi, narody Kaukazu i Tatarów krymskich.

Wnikliwie, w recenzowanej biografii, autor zanalizował pakt Stalina z Hitlerem w 1939 roku i jego skutki polityczne, udział ZSRR w rozbiórce Polski i zbrodnię katyńską. Pokazał także wpływ terroru stalinowskiego w armii na jej kiepską kondycję we wrześniu 1939 roku, podczas agre-

sji na Finlandię oraz w pierwszej fazie wojny sowiecko-niemieckiej. Wśród aresztowanych generałów w sierpniu 1937 roku był Konstanty Rokossowski zwolniony z więzienia 22 marca 1940 roku. Jego polska rodzina pozostawała w Warszawie. Rokossowski pokazał swoje zdolności dowódcze w bitwie stalingradzkiej, w bitwie pancernej na Łuku Kurskim. Później dowodził kilkoma frontami Armii Czerwonej w czasie operacji „Bagration” i w działaniach na terytorium Niemiec.

Istotnym walorem recenzowanego dzieła jest wnikliwa analiza działań Stalina na forum międzynarodowym. Okazał się on przebiegłym i skutecznym partnerem Hitlera, Churchilla, Roosevelta, de Gaulle’a, Sikorskiego, Benesa, Mikołajczyka i innych mężów stanu. Wszystkie konferencje Wielkiej Trójki: w Teheranie, Jałcie i Poczdamie kończyły się jego sukcesem. Umiał rozegrać dominującą rolę Armii Czerwonej na froncie europejskim. On i jego marszałkowie nie liczyli się ze stratami własnych żołnierzy w prowadzonych działaniach bojowych. Umiał rozgrywać sprzeczności wśród aliantów, a także wśród przywódców podporządkowanych mu partii komunistycznych (Bierut – Berman – Gomułka). Umiał także te sprzeczności rozgrywać wśród Polaków-antykomunistów (Mikołajczyk

– Raczkiewicz – Sosnkowski – Arciszewski).

Powojenny świat, wbrew wizji Roosevelta, nie stał się światem „pacta Amerykana”, stał się światem narodzin supermocarstwa ZSRR, które skutecznie poszerzyło swoje imperium w Europie i w Azji – i w obronie dynamizmu tego imperium zafundowało światu zimną wojnę, która stała się wojną gorącą w Korei i Wietnamie. W imię utrzymania porządku jałtańskiego Amerykanie przyglądali się beczynnie zgnieceniu powstania berlińskiego w 1953 roku, rozgromieniu powstania węgierskiego w 1956 i praskiej wiosny 1968 roku.

Porażką Stalina była klęska ruchu komunistycznego we Francji i Włoszech, powstanie Republiki Federalnej Niemiec, powstanie NATO i szybki rozwój gospodarczy państw zachodnioeuropejskich, a także rozwój Chińskiej Republiki Ludowej. Trwałym natomiast skutkiem reżimu stalinowskiego jest *homo soviticus*, który staje się wielkim hamulcem demokratyzacji Rosji i byłych państw bloku sowieckiego.

**Marian Marek Drozdowski**

**Eugeniusz Duraczyński, *Stalin twórca i dyktator supermocarstwa*, Pułtusk–Warszawa 2012, ss. 736.**

## **Spadkobiercy idei Władysława Orkana, twórcy regionalizmu polskiego**

### **Wprowadzenie**

Muzeum Niepodległości od 2010 roku organizuje Nagrodę im. Władysława Orkana. Większość spraw organizacyjnych prowadziła dotąd Halina Murawska – kierownik biblioteki. Od 2014 roku pomaga nam Fundacja im. Władysława Orkana.

Pomysł wyróżniania ludzi aktywnych i twórczych nie jest współcześnie niczym odkrywczym ani nowatorskim. Promocyjny charakter wielu nagród jest ważnym czynnikiem mobilizującym wydawców, plastyków, muzyków. Wielcy patro-

ni, bogaci sponsorzy, onnipotentne gazety czy czasopisma, grupy polityków sterują ideami i rynkiem dóbr kultury poprzez wyrachowaną politykę promocyjną. Wykorzystują współczesne narzędzia: media, sownicie gratyfikowane nagrody. Narzucają nieobiektywne, najczęściej sekciarskie, zasady funkcjonowania rynku sztuki i literatury. Powstają grupy artystów tworzących „pod nagrody” i realizujących styl narzucany przez mecenasów owych konkursów. Wielkie akcje mogą być pożyteczne, w Polsce narzucają